

EWA MODZELEWSKA

UNIwersytet Jagielloński
Wydział Polonistyki
E-MAIL: EWA.MODZELEWSKA@UJ.EDU.PL

Marcin Rosienkiewicz – współtwórca emigracyjnego środowiska literackiego w Stanach Zjednoczonych XIX wieku

STRESZCZENIE

Celem niniejszego artykułu jest przypomnienie postaci i działalności Marcina Rosienkiewicza, niemal zapomnianego patrioty, autora pierwszej książki dla Polaków wydanej w Stanach Zjednoczonych, założyciela pierwszej polskiej szkoły w tym kraju, jak również biblioteki polskiej w Filadelfii, a także współzałożyciela Komitetu Polskiego, pierwszej polskiej organizacji w Ameryce. Praca stanowi pokłosie kilkumiesięcznych badań źródłowych prowadzonych przez autorkę w ramach stypendium Fundacji Kościuszkowskiej między innymi w Muzeum Polskim w Chicago, Historical Society of Pennsylvania, Ohio State University, jak również w Bibliotece Polskiej w Paryżu. W artykule szczególnie nacisk został położony na nieznaną fakty biograficzne, a także na literacką działalność Rosienkiewicza, nauczyciela krzemienieckiego, który po powstaniu listopadowym został internowany do Stanów Zjednoczonych w grupie 234 Polaków. W artykule omówiono jego współpracę z Julianem Ursynem Niemcewiczem, a także próby współtworzenia polsko-amerykańskiego środowiska literackiego oraz ocalenia od zapomnienia pamięci Polaków tworzących w Stanach Zjednoczonych w XIX wieku.

SŁOWA KLUCZOWE

Słowa kluczowe: Marcin Rosienkiewicz, emigracja, Stany Zjednoczone, XIX wiek

Niniejszy artykuł ma na celu przypomnienie postaci i działalności Marcina Rosienkiewicza, patrioty niezwykle zasłużonego dla polskiej kultury i literatury w Ameryce XIX wieku, który obecnie jest prawie zupełnie zapomniany. Był on jednym z 234 wygnańców, którzy po powstaniu listopadowym na mocy porozumienia zaborców w 1833 roku zostali przymusowo interno-

wani do Stanów Zjednoczonych. Rosienkiewicz napisał pierwszą książkę dla Polaków wydaną w Stanach Zjednoczonych¹, założył pierwszą polską szkołę w tym kraju² oraz bibliotekę polską w Filadelfii. Był również współzałożycielem Komitetu Polskiego, pierwszej polskiej organizacji w Ameryce, która reprezentowała interesy rodaków. W artykule szczególny nacisk kładzie się na literacką działalność Rosienkiewicza, byłego nauczyciela krzemienieckiego, który pozostając w stałym kontakcie z Julianem Ursynem Niemcewiczem, współtworzył polskie środowisko literackie w Ameryce, dążąc do kultywowania rodzimych tradycji. Nauczyciel krzemieniecki ocalił od zapomnienia pamięć o wielu Polakach tworzących w Stanach Zjednoczonych w XIX wieku. Warto tu wymienić choćby Augusta Antoniego Jakubowskiego, syna autora *Marii* – Antoniego Malczewskiego. W niniejszej pracy w pierwszej kolejności zostaną przedstawione nieznane do tej pory informacje związane z życiem Rosienkiewicza, jego losy w kraju i za granicą oraz bogata, w dużej mierze pionierska działalność, której zawsze towarzyszyła myśl o Polsce i współwygnańcach.

Przyjdź na grób mój i moich przyjaciół zarumień

W ramach stypendium Fundacji Kościuszkowskiej przeprowadziłam kwerendę naukową w archiwach i bibliotekach Stanów Zjednoczonych, poszukując śladów wybitnych polskich twórców, którzy znaleźli się tam w okresie między powstaniem listopadowym a styczniowym. Najbardziej wzruszającym momentem w czasie tej wyprawy, odbytej w 2016 roku, były poszukiwania grobu Rosienkiewicza w Spring Grove Cemetery w Cincinnati. Na miejscu zarząd cmentarza poinformował mnie, iż nagrobek Polaka, znajdujący się w najstarszej części nekropolii, uległ zniszczeniu kilkadziesiąt lat temu. Spędziłam zatem wiele godzin, szukając chociaż przybliżonego miejsca pochówku Rosienkiewicza, aby zostawić tam przywiezioną z Polski flagę. W pewnym momencie moją uwagę zwrócił wystający z murawy zielonkawawy kamień, przypominający pozostałość zniszczonego nagrobka. Po usunięciu trawy, mchu, warstwy korzeni i ziemi okazało się, że był to fragment bardzo dobrze zachowanej płyty nagrobnej należącej właśnie do Rosienkiewicza³.

¹ M. Liguori Pakowska, *The First Polish Book Printed in the United States*, "Polish American Studies" 1948, Vol. 5, No. 1/2, 1948.

² M. J. Mikoś, *Zarys historii polonistyki w Ameryce Północnej*, Katowice 2012, s. 12.

³ Detektywistyczne poszukiwania grobu M. Rosienkiewicza przypominają śledztwo George'a Lymana na potrzeby wydania dzieła innego polskiego pioniera w Stanach Zjednoczonych tego okresu – lekarza Feliksa Pawła Wierzbickiego, który napisał pierwszą książkę w języku angielskim wydaną w Kalifornii, pt. *California as it is & as it may be; or,*



Ryc. 1. Marcin Rosienkiewicz, płyta nagrobna
Materiały własne autorki



Ryc. 2. Marcin Rosienkiewicz, płyta nagrobna
Materiały własne autorki

A guide to the gold region. Do tej pory praca Wierzbickiego jest uznawana za jedną z najważniejszych publikacji tego stanu (a przez niektórych za najważniejszą), stanowiącą najlepszy opis Kalifornii w czasach „gorączki złota”. Lyman, nie dysponując szczegółami związanymi z życiem i działalnością polskiego emigranta, rozpoczął swoje poszukiwania właśnie od jego nagrobka, pragnąc odnaleźć informacje o dacie i miejscu jego urodzenia oraz śmierci. W przedmowie swojej edycji pozostawił pełen pasji i osobistego zaangażowania opis mozolnego procesu odszukiwania, a później odkopywania nagrobka Wierzbickiego, który ujawniał wszystkie potrzebne Lymanowi wiadomości. Amerykanin podkreślał, że dotarcie do grobu polskiego lekarza stanowiło swoisty „starting point” jego badań. Por. F. P. Wierzbicki, *California as it is & as it may be or a guide to the gold region*, The Grabhorn Press, San Francisco 1933.



Ryc. 3. Marcin Rosienkiewicz, płyta nagrobna
Materiały własne autorki

Odkrycie płyty nagrobnej Rosienkiewicza wyznacza istotny próg w badaniach dotyczących jego biografii, stając się cennym źródłem poznawczym, wskazuje ona bowiem na Dubno jako miejsce urodzenia polskiego wygnańca oraz zwraca uwagę na faktyczną datę zgonu. Do tej pory w nocy biograficznej Rosienkiewicza opublikowanej przez Floriana Stasika w *Polskim słowniku biograficznym*⁴, a także w jego życiorysie napisanym przez Piotra Wojciechowskiego w *Słowniku Krzemieńczan 1805–1832*⁵ podawano 1847 rok jako datę jego śmierci. Odnalezienie amerykańskich nekrologów Rosienkiewicza, pisanych bezpośrednio po jego śmierci, wskazuje, iż zmarł on w roku 1859⁶. Również kartoteka cmentarna podaje, że zakończył on swoje życie w tym właśnie roku, co znaczyłoby, że żył dwanaście lat dłużej, niż do tej pory sądzono⁷.

⁴ F. Stasik, *Marcin Rosienkiewicz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, [red. nac.] E. Rostworowski, Wrocław–Kraków 1989. t. XXXII, s. 84.

⁵ W. Piotrowski, *Słownik Krzemieńczan 1805–1832*, Piotrków Trybunalski 2005, s. 261.

⁶ Por. *Death of a Distinguished Polish Exile*, "Cincinnati Enquirer" October 23, 1859, s. 2. Przedruk tego samego nekrologu pojawił się w „Gazette” 24 października na drugiej stronie czasopisma. Ponadto dwie strony dalej zamieszczono krótką informację dotyczącą szczegółów pogrzebu Polaka.

⁷ *Spring Grove Burial Record no. 8017*, Cincinnati, OH, dokument jest dostępny na stronie internetowej cmentarza.

Inskrypcja wyryta na płycie nagrobnej nauczyciela krzemienieckiego stanowi świadectwo jego wielkiej miłości do ojczyzny, która towarzyszyła mu przez całe życie. Zamieszczono na niej napis: „polski wygnaniec roku 1831”⁸. Podobna identyfikacja tożsamościowa pojawia się na nagrobkach innych Polaków, którzy zostali przymusowo internowani do Stanów Zjednoczonych w latach trzydziestych XIX wieku, na przykład na płycie nagrobnej przyjaciela Marcina Rosienkiewicza, Augusta Antoniego Jakubowskiego, autora pierwszej wydanej w Stanach Zjednoczonych anglojęzycznej publikacji o polskiej literaturze. Nauczyciel krzemieniecki uratował od zapomnienia spuściznę tego utalentowanego poety, sporządzając rękopiśmienną edycję jego *Pism pośmiertnych*, jedyny znany nam do tej pory katalog utworów młodego pisarza, który pomimo świetnie zapowiadającej się kariery w Ameryce, zakończył swoje życie samobójczo w wieku 21 lat. Rosienkiewicz własną ręką przepisywał wiersze przeniknięte obsesją zupełnego zapomnienia i śmierci z dala od ojczyzny oraz tęsknotą za nią, w dużej mierze wpisujące się w niepokoje rodaków pozostałych w Nowym Świecie, podejmujących w latach trzydziestych i czterdziestych rozpaczliwe próby konsolidacji polskiej społeczności, a także kultywowania rodzimej tradycji.

Dzięki podjętym staraniom nagrobek Rosienkiewicza został otoczony opieką Polish American Club w Columbus. Członek stowarzyszenia, Grzegorz Lecki, na stronie internetowej klubu zamieścił szczegółowe informacje, pozwalające każdemu zainteresowanemu dotrzeć do miejsca pochówku polskiego nauczyciela i artysty, który w jednym ze swoich listów napisał: „Przyjdź na grób mój i moich przyjaciół zarumień”⁹.

Estetyka¹⁰ nagrobka nawiązuje do słynnych słów epitafium autorstwa Juliana Ursyna Niemcewicza, cytowanych w wielu polsko-amerykańskich publikacjach tego okresu, sparafrazowanych później przez George’a Lymana: “The bird has a nest – the worm a clod – each man a country, but the exile only a grave surrounded by chains”¹¹. Być może został on zaprojekto-

⁸ W oryginale: „Polish Exile of 1831”.

⁹ List M. Rosienkiewicza do K. Sienkiewicza, Filadelfia 14.09.1836, Zbiory Biblioteki Książąt Czartoryskich, rps. nr 5500 IV, nr 40, s. 155.

¹⁰ Choć nagrobek odwołuje się do popularnych motywów sztuki funeralnej, ukazuje ich niepospolitą konfigurację. Półwieniec bluszczu, symbolizujący zwykle przyjaźń i wierność, pojawia się razem z łańcuchem, mogącym stanowić odniesienie do niewoli Polski i wygnania polskich emigrantów. Po przeprowadzeniu konsultacji z Jolantą Daszyńską możemy przypuszczać, że nagrobek na początku posiadał orientację pionową, a z biegiem lat osunął się na ziemię, gdzie stopniowo został przykryty warstwą ziemi i korzeni. Oznaczałoby to, że dolny fragment nagrobka pierwotnie był wbity w ziemię, a po zmianieniu położenia został pokryty warstwą mchu, stąd też jego zielony kolor.

¹¹ F. P. Wierzbicki, op. cit., s. XII.

wany przez samego Rosienkiewicza, który był cenionym artystą w Stanach Zjednoczonych i pracował jako renomowany nauczyciel rysunku oraz malarstwa. Niewykluczone, że mógł to być również wyraz hołdu przyjaciół artysty dla jego działalności i zasług.

Życie na obczyźnie poświęcone ojczyźnie

Według kartoteki cmentarnej, amerykańskich nekrologów i inskrypcji nagrobnej Marcin Rosienkiewicz urodził się 11 listopada 1792 roku. Był wychowankiem Gimnazjum Wołyńskiego, pracował jako nauczyciel historii i literatury w Krzemieńcu aż do wybuchu powstania listopadowego. W zredagowanych przez siebie *Pismach pośmiertnych* Augusta Antoniego Jakubowskiego pisał z dumą o szkole Czackiego jako miejscu, które podsycało „święty ogień wolności i miłości ojczyzny”¹². W swojej korespondencji dodawał, że to właśnie tam rozniecono „iskrę narodowości, która takim pożarem później wybuchnęła”¹³. Myśl o Polsce towarzyszyła mu przez całe życie, zarówno w kraju, jak i na obczyźnie, dlatego walczył w powstaniu listopadowym w korpusie generała Kołyszki. Po klęsce pod Daszowem¹⁴ (14.05.1831) schronił się w Galicji¹⁵. Po stłumieniu Partyzantki Zaliwskiego został aresztowany, uwięziony w Brnie, a później w Trieście, skąd deportowano go w pierwszym masowym transporcie do Stanów Zjednoczonych w 1833 roku. Było to związane z wcześniejszymi ustaleniami zaborców w czasie spotkania w Münchengratz, gdzie podjęto decyzję o wysłaniu do Nowego Jorku zamieszanych w działania rewolucyjne Polaków pozostających na terenie Prus i Galicji. W amerykańskim nekrologu Rosienkiewicza skomentowano te wydarzenia w następujący sposób: „Oddany przyjaciel wolności i niepodległości ojczyzny, jego służba dla kraju w nieszczęsnej walce, która doprowadziła do upadku Polski, została nagrodzona przez Austriaków więzieniem i wygnaniem”¹⁶.

¹² A. A. Jakubowski, *Poezje*, wstęp i red. J. Maślanka, Kraków 1973, s. 87.

¹³ List M. Rosienkiewicza do K. Lacha-Szyrmy, 20.12.1837, Zbiory Biblioteki Książąt Czartoryskich, rps. nr 5500 IV, nr 43, s. 165.

¹⁴ Warto zauważyć, że była to ta sama bitwa, która przeszła do legendy literackiej ze względu na zaginięcie Wacława Seweryna Rzewuskiego, uwiecznionego w *Farysie* Adama Mickiewicza oraz w *Dumie o Wacławie Rzewuskim* Juliusza Słowackiego.

¹⁵ F. Stasik, *Marcin Rosienkiewicz*, op. cit., s. 84.

¹⁶ *Death of a Distinguished Polish Exile*, op. cit., s. 2. W oryginale: „A devoted friend to freedom and the independence of his native land, his services to his country in that fatal struggle which resulted in the downthrow of Poland were rewarded by the Austrians with imprisonment”.

Julian Maślanka zaznaczał, że w pierwszej połowie XIX wieku zsyłkę do Ameryki Północnej postrzegano jako niewiele lżejszą niż zesłanie na Sybir¹⁷. Jak podkreślał Remigiusz Sapa, zderzenie z twardą rzeczywistością Nowego Świata wiązało się dla powstańców listopadowych i emigrantów lat trzydziestych z „wyobcowaniem cywilizacyjnym”¹⁸, gdyż nie znając języka angielskiego, Polacy pochodzący ze szlacheckich rodzin często musieli podejmować najcięższe prace fizyczne, które nie były dobrze opłacane¹⁹. Rosienkiewicz, widząc, że niezajomość języka stanowi największą przeszkodę dla jego rodaków, założył w Filadelfii w 1834 roku pierwszą szkołę nauki angielskiego dla polskich emigrantów. Ogłosił także drukiem niewielki podręcznik pod tytułem *Rozmowy dla ułatwienia nauki języka angielskiego dla emigrantów polskich (Dialogues to Facilitate the Acquisition of the English Language by the Polish Emigrants)*, w którym użył języka polskiego po raz pierwszy w Ameryce w tego typu publikacji²⁰.

Należy zaznaczyć, że jeszcze w czasie podróży statkiem do Stanów Zjednoczonych Rosienkiewicza wybrano do władz Komitetu Polskiego²¹. Po przybyciu do Nowego Jorku wyjechał on do Waszyngtonu w celu złożenia w Kongresie petycji o nadanie Polakom ziemi do osiedlenia. Podobnie jak jego rodacy, planował założenie osady o nazwie „Nowa Polska” w stanie Illinois, gdzie prezydent Andrew Jackson przyznał im ok. 23 tys. akrów ziemi. W połowie 1834 roku Rosienkiewicz przybył do Filadelfii na zaproszenie Matthew Careya, przyjaciela Tadeusza Kościuszki, gdzie powierzono mu opiekę nad grupą 24 Polaków²². Tam też został przewodniczącym Komitetu Narodowego Polskiego, cały czas angażując się w pomoc rodakom oraz sprawę założenia polskiej kolonii. W Filadelfii pozostał do 1840 roku, ucząc języka francuskiego i rysunków w renomowanych szkołach. W 1838 roku założył własną szkołę malowania oraz nauki francuskiego, która doczekała się wielu pochlebnych opinii w prasie amerykańskiej. Regularnie ogłaszał w gazetach swoje usługi artystyczne, proponował „artistical and ornamental painting”, malował obrazy olejne oraz akwarele. Ponadto dekorował Cincinnati w czasie wrześniowego kongresu w 1840 roku, ciesząc się uznaniem i szacunkiem Amerykanów, co było podkreślane w niemal każdej pra-

¹⁷ J. Maślanka, *Szkice z dziejów literatury i kultury. Idee – motywy – wartości*, Kraków 2014, s. 55.

¹⁸ R. Sapa, *Wyobcowanie cywilizacyjne: Polacy w USA po powstaniach i konspiracji niepodległościowej z lat trzydziestych i czterdziestych XIX wieku*, Kraków 1992, s. 83.

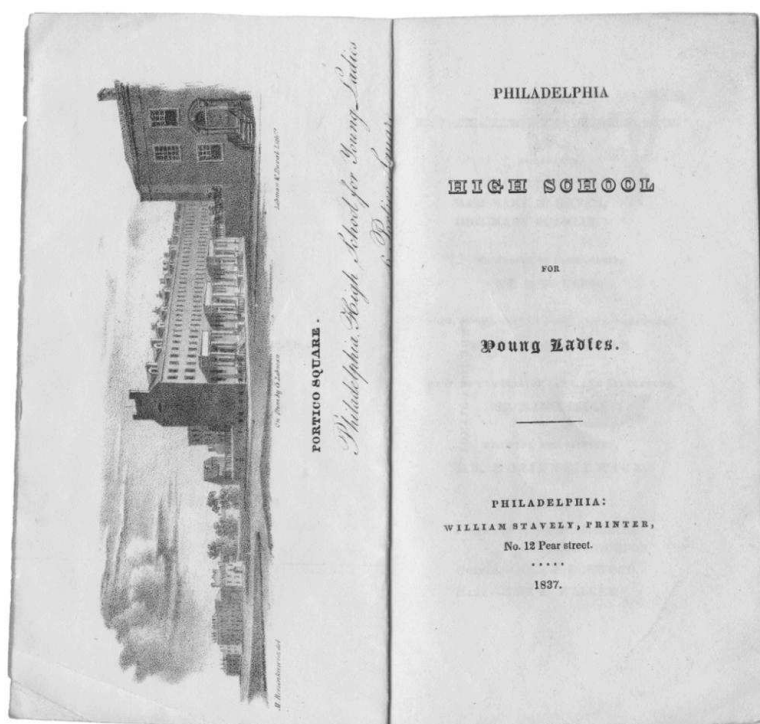
¹⁹ B. Grzeloński, *Polacy w Stanach Zjednoczonych Ameryki 1776–1865*, Warszawa 1976, s. 115.

²⁰ M. Liguori Pakowska, op. cit.

²¹ E. Żuk, *Z Krzemieńca do Cincinnati*, „Tygodnik Powszechny” 1979, nr 11, s. 7.

²² F. Stasik, *Marcin Rosienkiewicz*, op. cit.

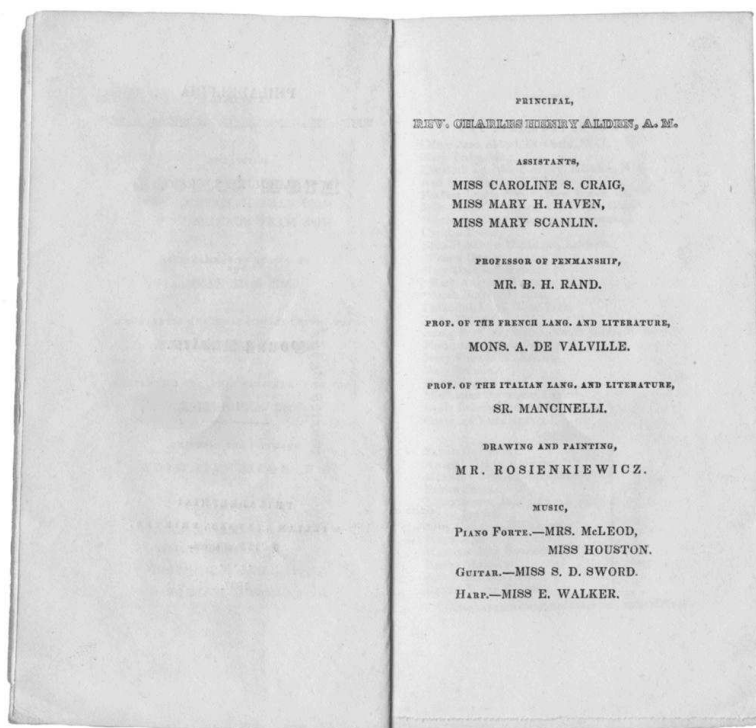
sowej wzmiance o nim. Do dziś przetrwały niektóre jego dzieła – na przykład filadelfijska akwarela sprzedana na aukcji w kwietniu 2013 roku za prawie 10 tys. dolarów²³, a także praca z 1837 roku, przedstawiająca Portico Square²⁴, czyli budynek szkoły dla młodych panien w Filadelfii, gdzie Rosienkiewicz uczył. W *Historical Society of Pennsylvania* przechowywane są katalogi wspomnianej szkoły ozdobione jego rysunkami. Poniżej zaprezentowana została pierwsza strona informatora z pracą Polaka, ukazująca Philadelphia School for Young Ladies oraz wykaz nauczycieli z 1837 roku, wymieniąjący Rosienkiewicza jako wykładowcę rysunku i malarstwa.



Ryc. 4. Katalog Philadelphia High School For Young Ladies z 1837 roku ozdobiony pracą Marcina Rosienkiewicza
Zbiory Historical Society of Pennsylvania

²³ Akwarelę Rosienkiewicza można zobaczyć na portalu internetowym *Artnet*, [online] <http://www.artnet.com/artists/martin-rosienkiewicz/past-auction-results> [dostęp: 15.05.2017].

²⁴ Litografia jest dostępna na stronie internetowej *World Digital Library*, [online] <https://www.wdl.org/en/item/9291/> [dostęp: 15.05.2017].



Ryc. 5. Wykaz nauczycieli z katalogu Philadelphia High School
 For Young Ladies z 1837 roku
 Zbiory Historical Society of Pennsylvania

Warto również zaznaczyć, że Rosienkiewicz na krótko przed śmiercią, w latach 1854–1855 oraz 1855–1856, pracował w Cincinnati jako Professor of Linear and Perspective Drawing and Painting w Wesleyan Female College²⁵.

Działalność literacka Rosienkiewicza

Rosienkiewicz ściśle współpracował z Julianem Ursynem Niemcewiczem, nazywanym człowiekiem-Polską, będącym patriarchą polskiej emigracji. W czasie, kiedy autor *Śpiewów historycznych* był prezesem Wydziału Historycznego Towarzystwa Literackiego, nauczyciel krzemieniecki przysyłał mu sprawozdania o działalności polskiego środowiska oraz twórczości literackiej emigrantów. Często przepisywał wybrane fragmenty dzieł, recenzował

²⁵ Informację tę przekazała autorce Carol Hollinger (Archives of Ohio United Methodism Ohio Wesleyan University Beeghly Library).

je, a także sporządzał biogramy polskich twórców, dzięki czemu ocalił ich spuściznę od zapomnienia. To właśnie jemu zawdzięczamy przetrwanie utworów Augusta Antoniego Jakubowskiego, który został wygnany do Ameryki w tym samym transporcie, co Rosienkiewicz. Napisał on *The Remembrances of a Polish Exile*, pierwszą książkę w języku angielskim wydaną w Stanach Zjednoczonych o polskiej historii, literaturze, szkolnictwie i kulturze, uzupełnioną antologią ojczyźnej poezji. Do tej pory nie dysponujemy żadnym autografem Jakubowskiego. Gdyby Rosienkiewicz nie sporządził edycji jego pism pośmiertnych, nie wiedzielibyśmy nic o wierszach tego tragicznego poety, który mimo zdobycia dużej popularności wśród Amerykanów popełnił samobójstwo trzy lata po przybyciu do Nowego Świata. Nauczyciel krzemieniecki w 1839 roku zebrał i przepisał ponad czterdzieści wierszy przyjaciela, które udało mu się zgromadzić. Ponadto do rękopiśmiennej edycji włączył również odnaleziony fragment powieści pisarza pt. *Major Aleksander*. O tym, jak wysoko cenił on twórczość syna Malczewskiego, świadczy fakt, że przesłał *Pisma pośmiertne* samemu Niemcewiczowi. Rosienkiewicz, daremnie czekając na publikację tych poezji, chcąc chociaż w niewielkim stopniu przybliżyć postać i spuściznę autora *The Remembrances...*, rozsyłał jego utwory do emigracyjnych czasopism. Dzięki niemu w paryskiej „Młodej Polsce” ukazał się nekrolog pisarza wraz z wierszem *Dwie gwiazdki*, który jest pierwszą dotychczas znaną publikacją w języku polskim utworu Jakubowskiego²⁶. Parę lat później w „Przyjacielu Prawdy” (1843) opublikowano *Melodię amerykańską* poety, najprawdopodobniej również z inicjatywy Rosienkiewicza.

Niedocenianym i często pomijanym aspektem działalności Rosienkiewicza jest założenie przez niego polskiej biblioteki w Filadelfii. Z jednej strony pragnął z niej uczynić ostoję polskości, „węgielny kamień biblioteki polskiej w Ameryce”²⁷, z drugiej dążył do nadania jej naukowego charakteru, stąd apelował w emigracyjnych czasopismach o nadsyłanie przedmiotów kultury materialnej w różnych językach, nie tylko związanych z „naszą sprawą”. Miał nadzieję na utworzenie w ramach biblioteki polsko-amerykańskiego towarzystwa naukowego. Razem ze współwygnańcami napisał statut założonej instytucji i objął funkcję głównego bibliotekarza. Siedziba została wyznaczona w domu nauczyciela krzemienieckiego przy 105 North 9th Street. Wcielił on swoje prywatne zbiory do nowo powstałej biblioteki, która dzięki jego zabiegom została hojnie zaopatrzona przez rodaków z całego świata,

²⁶ M. Rosienkiewicz, [Nekrolog A. A. Jakubowskiego], „Młoda Polska” 1838, nr 25, s. 294.

²⁷ „Rocznik Emigracji Polskiej: Pismo polityce i literaturze narodowej poświęcone” 1836, s. 102.

a jej księgozbiór stale się powiększał. Na łamach prasy emigracyjnej Rosienkiewicz dziękował im za „ciągłe i szczodre opatrywanie jej w wybór dzieł polskich i tyczących się Polski”²⁸. Poza Niemcewiczem jako darczyńców wymieniał między innymi księcia Adama Czartoryskiego, Krystyna Lacha Szymę, Karola Wyszyńskiego, generała Dwernickiego, Antoniego Ostrowskiego, Andrzeja Nowaczyńskiego, Aleksandra Jełowickiego, a także Eustachego Januskiewicza. Listy Rosienkiewicza publikowane w „Roczniku Emigracji Polskiej” świadczą o tym, jak wielkie znaczenie dla emigrantów za oceanem miała polska literatura, podtrzymująca więź z rodzimą tradycją, a także pokazują, jakie lektury były najwyższej cenie:

D. 8 b. m. odebraliśmy książki przez was przysłane. Nie uwierzycie, jaka była nasza radość. Zdało się nam, że sama Ojczyzna do nas się uśmiecha [...] Wszystko coście nam przysłali jest wyborne, ale radziłyśmy daleko więcej, radziłyśmy oglądać całych, niepoćwiartowanych, Niemcewicza, Mickiewicza, Witwickiego, Słowackiego, Mochnackiego, Lelewela i tylu innych; chcielibyśmy mieć Śniadeckich, Naruszewiczów, itp. A nasz śpiewak ukraiński czy usnął? Nie będziemy już słyszeć pieśni Bohdana?²⁹

Jako że Rosienkiewiczowi zależało nie tylko na utrzymaniu narodowego ducha wśród polskich emigrantów, ale też na trwałym porozumieniu, „zbraceni” z Amerykanami, zaprojektował ekslibris tłoczony na każdej książce biblioteki, który łączył symbol dawnej Rzeczypospolitej z dwunastoma gwiazdami amerykańskimi³⁰. W listach do Niemcewicza podkreślał, że oba narody mają wspólnych bohaterów z epoki „wybicia się na niepodległość Ameryki”³¹, dlatego poszukiwał w Stanach Zjednoczonych pamiątek związanych z postaciami Kościuszki i Pułaskiego. O wszystkich odnalezionych amerykańskich publikacjach na ich temat skrupulatnie informował Niemcewicza. Dokonywał także przeglądu literatury dotyczącej Polaków na obczyźnie, recenzował wybrane publikacje, często wypowiadając się dosadnie o ich au-

²⁸ „Młoda Polska” 1838, nr 25, s. 293.

²⁹ „Rocznik Emigracji Polskiej”, op. cit., s. 102.

³⁰ Warto przytoczyć słowa Rosienkiewicza, który w następujący sposób wyjaśniał koncepcję ekslibrisu: „Dziwno się może zdawać będzie, że herb polski, którym książki są naznaczone [...] jest nieco zmieniony. Orzeł utracił koronę, a w miejscu ogólnej korony nad tarczą, wieniec z gwiazd amerykańskich. Korona zrobiłaby na Amerykanach wrażenie dążenia do rojalizmu i zupełnie by przeszkodziła, do dopięcia pożądanego celu. Zbracenie naszego narodowego znamienia z ich gwiazdami więcej się im podoba, nie zmieniając go bynajmniej; bo co jest najgłówniejsze, orzeł biały i pogoń, te zupełnie pozostają” („Kronika Emigracji Polskiej” 1836, t. 4, ark. 24, s. 376–377).

³¹ List Marcina Rosienkiewicza do Juliana Ursyna Niemcewicza, Troy, NY 25.08.1839, Zbiory Biblioteki Polskiej w Paryżu, rps. BPP 1434.

torach. Najbardziej krytycznie odniósł się do dzieła pt. *Travels in Poland, Austria, Saxony, Bavaria, and the Tyrol, in the years 1807 and 1808*, o którym napisał:

Jeśli był kiedy brzydki paszkwil na Polaków i Polskę publikowany, tedy ten wszystkie przechodzi. Pisany jest albo przez Ślązaka będącego w służbie pruskiej i wypędzonego przez rząd Księstwa Warszawskiego, albo przez wyrodnego Polaka, albo może przez zapłaconego pisarza pod przybranym imieniem³².

Natomiast książce pt. *Memoirs of Count Boruwlaski: Containing a Sketch of His Travels, with an Account of His Reception at the Different Courts of Europe* poświęcił krótki, pełen ironii komentarz, nawiązując do portretu twórcy umieszczonego na początku publikacji: „Autorem jej był karzeł fizycznie i moralnie. Nic w niej zgoła ważnego nie masz, prócz kilku bredni, jak to np. że w Polsce kto słone wody krakowskie pije, ten żyje 1000 i 1200 lat”³³.

Działalność literacka Rosienkiewicza posiada jeszcze jeden istotny wymiar: autorski, który wymaga gruntownych studiów źródłowych. Nauczyciel krzemieniecki należał do najaktywniejszych korespondentów, którzy na łamach prasy emigracyjnej informowali o poczynaniach polskiej społeczności w Ameryce oraz dzielili się swoimi przemyśleniami związanymi z życiem na obczyźnie. Najczęściej publicznie wyrażał swoje rozczarowanie Amerykanami, narodem, któremu – jak pisał – „dolar jest bogiem”³⁴, a wszelkie wartości duchowe i przywiązanie do ojczyzny nic nie znaczą. Rosienkiewicz planował wydanie dzieła o Polsce pt. *Picture of Poland*, jak sam określił: „dla oświecenia o Polsce Amerykanów, którzy zaledwie słabe tylko mają o niej wyobrażenia, a wielu żadnego”³⁵. Z jego korespondencji przechowywanej w Bibliotece Książąt Czartoryskich wynika, że prace były na zaawansowanym etapie. Zaczął on opisywać „ostatnią epokę od trzeciego rozbioru Polski, która się zaczyna od obrazu edukacji krajowej i opisu Uniwersytetu Wileńskiego”³⁶. Zamierzał również opublikować tom o „nowszej poezji polskiej”, uzupełniony tłumaczeniami poszczególnych utworów pomimo wielu trudności, z którymi musiał się zmierzyć. Przede wszystkim nauczyciel krzemieniecki posiadał niewiele źródeł naukowych związanych z literaturą polską, a jeszcze mniej przekładów ojczystej poezji na język an-

³² Ibidem.

³³ Ibidem.

³⁴ List M. Rosienkiewicza do K. Lacha Szyrmy z 9.05.1836, „Kronika Emigracji Polskiej”, Vol. 6, Paryż 1837, s. 261.

³⁵ List Marcina Rosienkiewicza do Juliana Ursyna Niemcewicza, op. cit.

³⁶ Zbiory Biblioteki Książąt Czartoryskich, op. cit., nr 43, s. 165.

gielski (ubolewał szczególnie nad brakiem *Specimens of the Polish poets; with notes and observations on the literature of Poland* Johna Bowringa). Opracowując swoje dzieła, w dużej mierze musiał zatem opierać się na własnej pamięci. Należy podkreślić za Elwirą Jeglińską, że to właśnie polskim emigrantom w latach trzydziestych XIX wieku zawdzięczamy pierwsze próby zaznajomienia Amerykanów z kulturą i literaturą polską³⁷. Dopowiedzmy: takim emigrantom jak Rosienkiewicz. Jeszcze w Galicji sporządzał on notatki, które zaczął przygotowywać do publikacji w Stanach Zjednoczonych. Niewykluczone, że rękopisy nauczyciela krzemienieckiego, mającego wiele ambitnych planów wydawniczych, przetrwały do naszych czasów i jeszcze ujrzą światło dzienne. Nie można zapominać, że wiersze Jakubowskiego, zawarte w edycji autorstwa Rosienkiewicza, czekały w zbiorach Biblioteki Polskiej w Paryżu ponad 130 lat, zanim odnalazł je i przygotował do druku Julian Maślanka. Trzeba zaznaczyć, że istnieją również utwory przypisywane założycielowi polskiej biblioteki w Filadelfii. Należy do nich wiersz pt. *The Exile's Lament*, opublikowany w „*The Zelosophic Magazine*” (1834, August, Vol. 1, No. 3, s. 198–199), który został podpisany jedynie inicjałem „R.”. Florian Stasik w biografii Rosienkiewicza stwierdził, że to on jest autorem tego utworu lirycznego, natomiast Mieczysław Giergielewicz w artykule pt. *An early Polish Exile in Philadelphia*³⁸, w którym dokonał analizy wiersza, ubolewał, że najprawdopodobniej na zawsze pozostanie on anonimowy. Kwestia ta wymaga dalszych badań i weryfikacji.

Próby konsolidacji polskiej emigracji w Stanach Zjednoczonych

Były nauczyciel krzemieniecki podkreślał w liście do Niemcewicza w 1839 roku: „Nie masz miasta w Europie tak ubogiego w zabytki polskie, jak są Stany Zjednoczone. Epoka wybicia się na niepodległość Ameryki jest jedyną, która ją niejako łączy z Polską. Wziąłem się więc do poszukiwania szczegółów, tak mało nam Polakom znanych”³⁹. Trzeba zaznaczyć, że patriotyczna działalność Niemcewicza stanowiła dla Rosienkiewicza największą inspirację i wzór do naśladowania, co sam zaznaczał w liście do autora *Śpiewów histo-*

³⁷ E. Jeglińska, *Literatura polska w Stanach Zjednoczonych w latach trzydziestych XIX wieku z perspektywy emigracji popowstaniowej*, [w:] *Literatura polska w świecie*, red. R. Cudak, t. 1, Katowice 2005.

³⁸ M. Giergielewicz, *An early Polish Exile in Philadelphia*, „*The Polish Review*” 1963, Vol. 8, No. 4, s. 108–110.

³⁹ List Marcina Rosienkiewicza do Juliana Ursyna Niemcewicza, op. cit.

rycznych, pisząc: „Pomimo tylu klęsk, jakich ojczyzna nasza doznała i doznaje, zdaje się, iż Opatrzność czuwa nad nią, ukrzepiając Twe siły [...] niezmordowana praca Twoja w służeniu ojczyźnie, gorliwość w zbieraniu i przechowywaniu tego wszystkiego, co jest narodowym, trudy tułactwa, które dla niej ponosisz, dają Ci niezaprzeczone prawo do wdzięczności, miłości i uwielbienia całego narodu”⁴⁰. Współpraca obu Polaków miała charakter wymienny: Rosienkiewicz przysyłał wiadomości i dzieła związane z aktywnością rodaków w Ameryce oraz wszelkie wzmianki o Polsce w zagranicznych pismach do Biblioteki Wydziału Historycznego, nazywając ją „naszym narodowym muzeum”. Niemcewicz natomiast zaopatrywał bibliotekę w Filadelfii w polskie książki.

Należy również podkreślić, że Niemcewicz dziękował Rosienkiewiczowi za zaangażowanie w liście do niego z 28 kwietnia 1840 roku, podziwiając jego „przychylność i pracę, którą użytkowi publicznemu pomimo takiego oddalenia i tylu innych trudności poświęca”⁴¹. Rosienkiewicz ratował od zapomnienia pamięć o polskich emigrantach za oceanem, co postrzegał jako swoją misję. Chciał, aby wieść o ich losach dotarła do „późnej potomności”. Uważał, że swoją działalnością składa „gałązkę mirtową na ich grobach”⁴².

8 czerwca 1838 roku Rosienkiewicz przesłał Eustachemu Januszkiewiczowi *Wiadomość o tułaczach polskich zmarłych w Ameryce*, gdzie zamieścił 12 biogramów. Głównym kryterium wyboru było poświęcenie dla ojczyzny i okazywany patriotyzm. W swojej korespondencji zaznaczał, że jedyną radością w trudnej doli wygnańca stają się dla niego wieści z kraju i emigracji. Uważał, że dla Polaka nie może być szczęścia bez ojczyzny. Wyjazd do Stanów Zjednoczonych łączył się z osobistą tragedią Rosienkiewicza, który w ciągu 14 dni utracił, jak sam napisał: „ubóstwianą matkę i najdroższą żonę”. W kraju pozostała jego jedyna córka, do której chciał wrócić albo którą chciał sprowadzić do siebie, co – według Floriana Stasika – nigdy nie doszło do skutku⁴³. W jego intymnej korespondencji pojawiają się bardzo osobiste wyznania: „Nikt mnie jeszcze na tej półkuli wesołym nie widział”⁴⁴, gorzki ton zawiedzionych nadziei pobrzmiwa również w listach publikowanych w periodykach emigracyjnych.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ List Juliana Ursyna Niemcewicza do Marcina Rosienkiewicza, 28.04.1840, Zbiory Biblioteki Polskiej w Paryżu, rps. BPP 1435.

⁴² List Marcina Rosienkiewicza do Eustachego Januszkiewicza, 8.06.1838, Zbiory Biblioteki Jagiellońskiej, rps. 7043.

⁴³ F. Stasik, *Marcin Rosienkiewicz*, op. cit., s. 85.

⁴⁴ Zbiory Biblioteki Książąt Czartoryskich, op. cit., nr 40, s. 155.

Z kolei artykuł pt. *General Harrison and Poles*⁴⁵, opublikowany na łamach „Scioto Gazette”, ukazuje starania Rosienkiewicza, by wzbudzić sympatię do Polaków wśród Amerykanów. Ofiarował on generałowi Williamowi Harrisonowi krzyżyk z drzewa olchowego ze słynnej Olszynki Grochowskiej, gdzie rozegrała się najkrwawsza bitwa powstania listopadowego, będąca taktycznym zwycięstwem Polaków nad przeważającą siłą Rosjan. Generał Harrison, dziewiąty prezydent Stanów Zjednoczonych, opowiedział w czasie wrześniowego kongresu w 1840 roku w Cincinnati o bohaterstwie Polaków, nawiązując do historii krzyżyka. We wspomnianym artykule opublikowano list Rosienkiewicza do generała, w którym Polak dał wyraz swojej miłości do ojczyzny:

Najgorętszym uczuciem serca bijącego dla wolności ofiarowuję Ci Generale jedyną i najdroższą pamiątkę mojej ojczyzny, Tobie, który całe życie poświęciłeś służąc swojemu krajowi, któremu Opatrzność powierzyła kierowanie tymi możliwymi ludźmi i ochronę ich wolności i niepodległości, Tobie, który tak wymownie uczciłeś pamięć nieśmiertelnego Kościuszki, w nadziei, że ten drobny upominek nie zostanie przez Ciebie odrzucony, jako że jest on ofiarowany w imieniu moich rodaków, teraz obywateli Stanów Zjednoczonych, którzy walczyli, choć bez powodzenia dla świętej sprawy wolności i niepodległości. Nie doda to więcej blasku Twojej słusznie zdobytej chwale, lecz ukazuje uczucia potomków Kościuszki i Pułaskiego do Cyncynata Ameryki⁴⁶.

Mimo trudnej sytuacji finansowej⁴⁷ Rosienkiewicz założył pracownię litografii, aby rozpowszechnić wśród Polaków treści czasopism przesyłanych przez emigrantów z Europy. Od pierwszych dni pobytu w Ameryce gromadził książki, ryciny, medale oraz dokumenty związane z Polską, gdyż zależało mu na utrzymaniu narodowego ducha wśród rodaków oraz poro-

⁴⁵ „Scioto Gazette” October 22, 1840, issue 28.

⁴⁶ W oryginale: “It is with the warmest feelings of the heart beating for freedom, that I take the liberty to present to you, General, the only and the dearest remembrance of my native country: to you who have spent all your life in the services for this country; to whom Providence intrusts the guidance of this mighty people and the preservation of their liberties and independence: to you who have so eloquently honored the memory of the immortal Kosciuszko: in hope that this humble gift will not be rejected by you, as it is offered in the name of my fellow-countrymen, now citizens of these United States and who were fighting, although unsuccessfully, for the sacred cause of liberty and independence. This will not add more lustre to your justly acquired glory and only shows the feelings of the descendents of Kosciuszko and Pulaski to the American Cincinatus” (“Scioto Gazette” October 22, 1840, Issue 28).

⁴⁷ Rosienkiewicz w listach do przyjaciół podkreślał, że mimo życzliwości Amerykanów jego interesy pozostawiały wiele do życzenia pod względem finansowym.

zumienia z Amerykanami. W tym celu podkreślał zasługi Polaków w wojnie rewolucyjnej, nazywając współczesnych polskich emigrantów w Stanach Zjednoczonych potomkami Pułaskiego i Kościuszki. Korespondował z Leonardem Chodźką w sprawie wydania biografii Kościuszki w Stanach Zjednoczonych, zaznaczając, że może to przynieść „sławie naszej narodowej [...] pożytek”⁴⁸.

Marcin Rosienkiewicz, przebywając na obczyźnie, ratował od zapomnienia pamięć o ojczyźnie oraz podtrzymywał narodowego ducha wśród emigrantów. Dbał także o interesy rodaków na arenie międzynarodowej, reprezentując Polaków zarówno wobec rządu amerykańskiego, jak i ogółu emigracji, przekonując, że stanowią oni „najbiedniejszą” i niewielką, ale istotną część „pielgrzymstwa naszego”. Należy również podkreślić, że Jerzy Lerski w swoim słowniku nazwał Rosienkiewicza przywódcą polskiej społeczności w Stanach Zjednoczonych⁴⁹. Utrzymywał on także listowne kontakty z przedstawicielami różnych środowisk emigracyjnych, prosząc o najdrobniejsze wiadomości związane z Polską i tułactwem. Na kartach historii zapisał się jako autor pierwszej polskiej książki wydanej w Stanach Zjednoczonych, twórca pierwszej szkoły dla Polaków w Ameryce, założyciel polskiej biblioteki w Filadelfii oraz współtwórca pierwszej polskiej instytucji w tym kraju. O tym, jak ważna była dla niego Polska, świadczą słowa skierowane w liście do przyjaciela:

Wszelkie wrażenia i związki w wiośnie życia powzięte i zawarte, są niezatarte i nad pojęcie mocne: stałe. Cała przeszłość nasza i słodkie o niej wspomnienie, tak mocne piętna na umysłach naszych wycisnęły, iż za mały jest ocean, aby je zmierzyć zdołał. Każdy list, który odbieram od was jest rzeczywistym balsamem dla usychającego bez ojczyzny serca⁵⁰.

Jako zwolennik idei republikańskiej również w innych listach podkreślał nadrzędną rolę ojczyzny: „Wszelką prawą władzę w Polsce uznaję i będę jej posłuszny, z tą tylko różnicą, iż nigdy nie wyrzeknę: *służę królowi*, ale mojej ojczyźnie”⁵¹.

Postać Rosienkiewicza, mimo jego wielowymiarowej, często pionierskiej działalności, pełnej poświęcenia dla współrodaków, nie cieszy się obecnie dużą popularnością. Zwykle wspomina się o nim na marginesie innych zagadnień. Wiele informacji z jego życia pozostaje w sferze domysłów albo są

⁴⁸ Zbiory Biblioteki Książąt Czartoryskich, op. cit.

⁴⁹ J. J. Lerski, *Historical Dictionary of Poland 966–1945*, London 1996, s. 511.

⁵⁰ Zbiory Biblioteki Książąt Czartoryskich, op. cit., nr 40, s. 155.

⁵¹ Ibidem, nr 43, s. 165.

one zupełnie nieznanne. Na zakończenie można wyrazić nadzieję, że owiane tajemnicą fakty i dokumenty z życia nauczyciela krzemienieckiego, patrioty, bibliofila, artysty, pedagoga, przyjaciela literatów i epistolografa, ujrzą jeszcze światło dzienne, tak jak dzieła Augusta Antoniego Jakubowskiego, które w odpisie właśnie Rosienkiewicza, podkreślmy raz jeszcze, czekały na ujawnienie w Bibliotece Polskiej w Paryżu ponad 130 lat. Podobnie odnaleziony w 2016 roku nagrobek Marcina Rosienkiewicza według władz cmentarza od kilkudziesięciu lat miał już nie istnieć, a teraz został objęty opieką Polish-American Club w Columbus i z daleka widać powiewającą przy nim biało-czerwoną flagę, symbol najważniejszej dla niego wartości.

MARCIN ROSIENKIEWICZ – CO-FOUNDER OF EMIGRANT LITERARY CIRCLE IN THE 19TH CENTURY UNITED STATES

ABSTRACT

The purpose of the present article is to remind the public about the life and work of Martin Rosienkiewicz, a patriot who has virtually sunk into oblivion. He was the author of the first coursebook for Polish learners published in the United States, the founder of the first Polish school established therein and of the Polish library in Philadelphia, as well as the co-founder of the Polish Committee, the very first Polish organisation in the U.S. This work comes as an outcome of a series of studies being conducted by the author as part of the Kosciuszko Foundation scholarship in the following institutions: The Polish Museum in Chicago, the Historical Society in Pennsylvania, Ohio State University and the Polish Library in Paris, which altogether took several months. The article lays a special emphasis on so far unknown biographical facts together with the literary activity of Rosienkiewicz, who used to work as a teacher in Krzemieniec and after the November Uprising was interned to the United States in a group of 234 Poles. Another aspect discussed in the present work is Rosienkiewicz's cooperation with Julian Ursyn Niemcewicz. Finally, it describes how the former author attempted to have his share in shaping the literary life of Polish community in the U.S. and how he managed to make the memory of the Polish writers creating in the 19th century America preserved from obscurity.

KEYWORDS

Marcin Rosienkiewicz, emigration, United States, 19th century

BIBLIOGRAFIA PODMIOTOWA

1. Jakubowski A. A., *Pisma pośmiertne*, red. M. Rosienkiewicz, Paryż 1839.
2. Jakubowski A. A., *Poezje*, wstęp i red. J. Maślanka, Kraków 1973.
3. Jakubowski A. A., *The Remembrances of a Polish Exile*, Philadelphia 1836.
4. Jakubowski A. A., *The Remembrances of a Polish Exile. Wydanie posko-angielskie*, tłum., wstęp, red. J. Ławski, P. Oczko, Białystok 2013.

BIBLIOGRAFIA PRZEDMIOTOWA

1. Archacki H., *Philadelphia's Polonica-Americana*, "Polish American Studies" 1963, Vol. 20, No. 2.
2. Biblioteka Jagiellońska, rps. 7043.
3. Biblioteka Polska w Paryżu, rps. BPP 1434, BPP 1435.
4. Bochenski A. M., *Our Youth and Its Polish-American Heritage*, "Polish American Studies" 1944, vol. 1.
5. Bolek F., *Who's Who in Polish America. A Biographical Directory of Polish-American Leaders and Distinguished Poles Resident in the America*, New York 1943.
6. Borys, M., *Polska emigracja do Stanów Zjednoczonych do 1914 roku*, Toruń 2011.
7. Coleman A. P., *The study of Polish in the United States of America*, "Bulletin of the Polish Institute of Arts and Sciences in America" 1943, Vol. 1, No. 2.
8. *Death of a Distinguished Polish Exile*, "Cincinnati Enquirer" October 23, 1859.
9. Giergielewicz M., *An early Polish Exile in Philadelphia*, "The Polish Review" 1963, Vol. 8, No. 4, s. 108–110.
10. Grzeloński B., *Do New Yorku, Chicago i San Francisco*, Warszawa 1983.
11. Grzeloński B., *Polacy w Stanach Zjednoczonych Ameryki 1776–1865*, Warszawa 1976.
12. Haiman M., *Polacy w Ameryce. Historia wychodźstwa polskiego w Stanach Zjednoczonych*, Chicago 1930.
13. Haiman M., *Poland and the American Revolutionary War*, Chicago 1932.
14. Haiman M., *Polish Past in America 1608–1865*, Chicago 1938.
15. Haiman M., *Ślady polskie w Ameryce*, Chicago 1938.
16. *Heart of the Nation: Polish Culture and Literature. Proceedings of the Fiftieth Anniversary International Congress of the Polish Institute of Arts and Sciences of America*, ed. J. Pula, vol. III, New York 1994.
17. Jeglińska E., *Literatura polska w Stanach Zjednoczonych w latach trzydziestych XIX wieku z perspektywy emigracji popowstaniowej*, [w:] *Literatura polska w świecie*, red. R. Cudał, t. 1, Katowice 2005, s. 28.
18. Kraitsir C., *The Poles in the United States of America preceded by the earliest history of the Slavonians and by the history of Poland*, Philadelphia 1837.
19. „Kronika Emigracji Polskiej” 1836, t. 4, ark. 24.
20. „Kronika Emigracji Polskiej” 1837, t. 6.
21. Kruszką W. [oprac.], *Historja Polska w Ameryce: od czasów najdawniejszych aż do najnowszych*, t. 1, Milwaukee 1937.
22. Kunaszowski, H., *Życiorysy uczestników Powstania Listopadowego: zebrane na pamiątkę obchodu jubileuszowego pięćdziesięcioletniej rocznicy tego powstania*, Lwów 1880.
23. Lerski J., *A Polish Chapter in Jacksonian America. The United States and the Polish Exiles of 1831*, Madison 1958.
24. Lerski J. J., *Historical Dictionary of Poland 966–1945*, London 1996.
25. Liguori Pakowska M., *The First Polish Book Printed in the United States*, "Polish American Studies" 1948, Vol. 5, No. 1/2.
26. Maślanka J., *Szkice z dziejów literatury i kultury. Idee – motywy – wartości*, Kraków 2014.
27. Miąso J., *Dzieje oświaty polonijnej w Stanach Zjednoczonych*, Warszawa 1970.

28. Mikoś M. J., *The History of Teaching Polish in the United States*, "The Polish Review" 1985, Vol. 30, No. 4.
29. Mikoś M. J., *Zarys historii polonistyki w Ameryce Północnej*, Katowice 2012.
30. Muzeum Polskie w Chicago, rps. 1255.
31. Nobilis M., *The First Polish School in the United States*, "Polish American Studies" 1947, Vol. 4, No. 1/2.
32. Piotrowski W., *Słownik Krzemieńczan 1805–1832*, Piotrków Trybunalski 2005.
33. *Polski słownik biograficzny*, [red. naczej.] E. Rostworowski, Wrocław–Kraków 1989. t. XXXII.
34. Pula J. S., *Polish Americans: an ethnic community*, Boston–New York 1995.
35. Pula J. S., *Remembering Poland, But Not Polonia: The Development of Polish American Historical Memory*, "Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny", Vol. XL, No. 1.
36. „Rocznik Emigracji Polskiej: Pismo polityce i literaturze narodowej poświęcone” 1836.
37. Rosienkiewicz M., [Nekrolog A. A. Jakubowskiego], „Młoda Polska” 1838, nr 25.
38. Sapa R., *Wyobcowanie cywilizacyjne: Polacy w USA po powstaniach i konspiracji niepodległościowej z lat trzydziestych i czterdziestych XIX wieku*, Kraków 1992.
39. „Scioto Gazette” October 22, 1840, Issue 28.
40. Stasik F., *Polska emigracja polityczna w Stanach Zjednoczonych Ameryki 1831–1864*, Warszawa 1973.
41. *The Polish American Encyclopedia*, ed. J. S. Pula, London 2011.
42. *The Polish Diaspora: Proceedings of the Fiftieth Anniversary International Congress of the Polish Institute of Arts and Sciences of America*, ed. J. S. Pula, vol. II, New York 1994.
43. Theodosetta M., *The Poles in Philadelphia to 1914*, "Polish American Studies" 1951, Vol. 8, No. 1/2.
44. Walaszek A., *Migracje Europejczyków: 1650–1914*, Kraków 2007.
45. Walaszek A., *Migracje, Polonia, diaspora i metoda porównawcza*, Lublin 1997.
46. Wierzbicki F. P., *California as it is & as it may be or a guide to the gold region*, The Grabhorn Press, San Francisco 1933.
47. Wolanin A. S., *Polonica Americana Prior to 1944*, "Polish American Studies" 1950, Vol. 7, No. 3/4.
48. Żuk E., *Z Krzemieńca do Cincinnati*, „Tygodnik Powszechny” 1979, nr 11.